

Impuls, NIE BĘDĘ IDEAŁEM

Ja nie, nie, nie – nie będę ideałem
Chociaż bardzo kocham Cię i nawet tego chciałem
Ja nie, nie, nie - nie zmienię się na pewno
Ja będę zawsze sobą, a Ty bądź razem ze mną

Już tak mam że lewą nogą wstaję
Lubię browara , a w łóżku jem śniadanie
Lubię grać w karty, szczególnie to w pokera
Lubię się pośmiać, bo ze mnie żaden sknera

Ja nie, nie, nie – nie będę ideałem
Chociaż bardzo kocham Cię i nawet tego chciałem
Ja nie, nie, nie - nie zmienię się na pewno
Ja będę zawsze sobą, a Ty bądź razem ze mną
/2x

Wiem, że Ty oszczędzasz swe dolary
Ja tak nie muszę nie jestem jeszcze stary
Będę się bawił, rozmyślał, leniuchował
I chociaż chcesz nie będę dziś pracował

Ja nie, nie, nie – nie będę ideałem
Chociaż bardzo kocham Cię i nawet tego chciałem
Ja nie, nie, nie - nie zmienię się na pewno
Ja będę zawsze sobą, a Ty bądź razem ze mną
/2x